

Szanowny Panie Prezydencie

Zwracamy się do Pana w imieniu kilkunastu tysięcy pracowników branży **samochodowych instalacji gazowych** oraz **właścicieli i użytkowników ponad trzech milionów pojazdów** zasilanych tym tanim i ekologicznym paliwem.

Jest Pan osobą, która niejednokrotnie głośno i z podniesioną głową mówiła o dumie z Polski, o trosce o polską gospodarkę, miejsca pracy i godne warunki życia.

Zwracamy się też do Pana jako prawnika, któremu bez wątpienia zależy na przejrzystości, prostocie i konstytucyjności nowopowstających przepisów prawa.

Apelujemy o pomoc, ponieważ nad branżą polskich producentów i montażystów samochodowych instalacji gazowych oraz milionami użytkowników samochodów jeżdżących na gazie LPG zawisło niebezpieczeństwo wejścia w życie ustawy o systemach homologacji pojazdów oraz ich wyposażenia.

Nasza branża, śledząc uważnie powstające regulacje prawne jej dotyczące, już od niemal dwóch lat alarmuje, że proponowane rozwiązania stwarzają bardzo niebezpieczne mechanizmy, które - niejako w drodze zadziałania prawa wstecz - z jednej strony realnie zagrażają unieruchomieniem wszystkich zasilanych gazem pojazdów poprzez wygaśnięcie z dnia na dzień ważności wydanych już wyciągów ze świadectw homologacji, z drugiej zaś strony poprzez absurdalne zapisy stwarzają ryzyko popadnięcia całej branży w nieustającą pętlę wygaśnień, zawiesznień, odnawiania i kontrolowania homologacji sposobu montażu instalacji gazowych w pojazdach.

Ustawa ta również narzuca reżim bezinstancyjnych, arbitralnych kontroli i decyzji urzędniczych oraz – co szokujące - opłaty za przeprowadzane kontrole, którymi obciążać się ma kontrolowanych przedsiębiorców. W praktyce więc przeprowadzona przez ścieżkę legislacyjną ustawa, pomimo licznych monitów i zgłaszanych propozycji zmian, zamiast wzmocnić branżę, z której Polska słynie na cały świat, stanowi ścisłą technologiczną czołówkę i zajmuje rynek wart miliardy złotych, wzmocnia o... CZTERY MIEJSCA PRACY organ państwowy, któremu nadaje uprawnienia nakładania niesprawiedliwych i nieproporcjonalnych sankcji, rodzących niedopuszczalne zjawiska odpowiedzialności zbiorowej, utraty praw nabytych, braku realnej możliwości obrony w postaci skutecznej możliwości zaskarżenia decyzji, a także tworzy mechanizmy korupcjogenne.

Znajdujemy się w posiadaniu pisemnych opinii niekwestionowanych autorytetów prawniczych z tytułami profesorskimi, które w pełni potwierdzają zasadność naszych obaw, w tym obaw o zgodność ustawowych rozwiązań z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa została już przegłosowana przez Sejm, który zdecydował też o odrzuceniu senackich poprawek, uwzględniających nasze postulaty. Do dopełnienia się tego koszmarnego dla nas scenariusza, potrzebny jest już tylko prezydencki podpis, który – jak głęboko wierzymy – nie zostanie złożony bez zastrzeżeń

Panie Prezydencie, w Panu nadzieja zatrzymania tego prawa – prawa które jest złe dla ludzi. Mamy nadzieję, że szkodliwe dla milionów Polaków i polskiego biznesu regulacje, zostaną przez Pana zatrzymane w ramach przysługujących Panu prerogatyw.

Gorąco wierzymy, że pochyli się Pan nad wsparciem branży rozwijającej się nie tylko w granicach Polski, ale będącej również kapitalną wizytówką naszej przedsiębiorczości i innowacyjności na całym świecie, znajdującej się w 100% w rękach polskiego kapitału - jak też nad milionami Polaków wybierających LPG jako **tańszą i ekologiczniejszą alternatywę** dla tradycyjnych paliw.

W Panu nadzieja, by elementy kontrowersyjnych zapisów ustawy o systemach homologacji pojazdów oraz ich wyposażenia, znalazły się w Trybunale Konstytucyjnym

Prosimy o pomoc!

Przedstawiciele branży i użytkownicy pojazdów z LPG